

KURJER

Redakcja i Administracja: Wilno, ul. WILEŃSKA
 № 15, I piętro. Czynna od godz. 9 do 3 popoł.

WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Wychodzi codziennie przez dni poświęconych

Cena ogłoszeń na 1 str. za wiersz milimetry 20, na 4 ej stronie za wiersz milimetry 10 groszy. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 4-o łamowy, na 4-ej str. 6-cio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie. Prenumerata miesięczna 3 złote.

Teatr Wielki

Dzisiaj w czwartek
 po cenach niższych

„Tosca” opera Puccini'ego.
 Początek o 8 w.

Jutro drugi i ostatni występ

Heleny BEKEFFI

Widowisko baletowe

pod kier. J. Cieplińskiego.
 Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Polski

Dzisiaj poraz 3-ci

Po burzy.
 sztuka W. de Bondy.
 Początek o g. 8 w.

BACZEWSKIEGO

LIKIERY:

ABRIKOTINE
 BANAN
 CHERRY
 CURAC O TRIPL SEC
 GRIOTTE
 MENTHE GACIALE
 ORANGE SEC SEC
 ROSE
 SOUVERAIN

Dr. J. KACEW Choroby WŁOSÓW,
 KOSMETYKA LE-
 KARSKA. Usuwanie włosów na twarzy.
 Wileńska 25. Przyjmuje od 10—2 14—7.

Wielki krok naprzód.

Nawiązując do poruszonej w art. „Szkodliwa polityka” w Nr 4 „Kurjera Wileńskiego” możemy podzielić się z czytelnikami radosną nowiną.

Oto wedle nadeszłych z Warszawy informacji Komitet Polityczny Rady Ministrów zdecydował wreszcie sprawę rozporządzeń wykonawczych do Ustaw językowych w duchu liberalnym, nowoczesnym i wedle zdrowego sensu.

Mają być usunięte bezmyślne przepisy uzasadniania przez petentów, zwracających się w rodzimym języku (niepolskim) do władz, swego obywatelstwa państwowego oraz dowodzenia swej przynależności narodowej.

Znając warunki nieznamośći rzeczy, panującej powszechnie w Polsce, nie wyłączając najwyższych sfer rządowych i rządowych co do spraw życia realnego—a w szczególności co do stosunków „kresowych”—z radością musimy powitać zwycięstwo zdrowej myśli politycznej i demokratycznych zasad w omawianym kroku Rządu Polskiego. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że zwalczanie panujących w tej dziedzinie przesądów przypisać należy p. ministrowi Thuguttowi, który się tem poważnie zasłużył Polsce.

Gdy przypomnieć zechcemy stanowisko bezpośrednio zainteresowanych t. z. „mniejszości” przy przeprowadzaniu ustaw językowych—widzimy, że „protestowały” przeciw tym ustawom nie w imię rzeczowego stanowiska, ile w przekonaniu, że ustawy te są uchwalone jedynie dla zamydlenia oczu Europie, i że w życie wprowadzone nigdy nie będą.

To też rumieńcem wstydu pokrywać się musiał każdy uczciwy polak,

widząc jak Rząd, ulegający presji oportunistów andeckiego, starał się ustawy uchwalone sprowadzić do fikcji. Tem cięższe było to stanowisko dla istotnych przedstawicieli demokracji polskiej, którzy uczciwie i szczerze popierali te ustawy, wierząc w to, że będą wykonane, stanowiąc pierwszy krok w dziedzinie uzdrowienia stosunków narodowościowych Rzeczypospolitej.

Ostatnie posunięcie Komitetu Politycznego rehabilituje w naszych oczach politykę polską, pozwala nam otwarcie spojrzeć w oczy naszym współobywatelom białorusinom, ukraińcom i litwinom. Dla nich zaś stanowi zadatek możliwości współpracy z narodem polskim w naszym Państwie, stanowi dowód, że ci, którzy te ustawy inicjowali, popierali, przeprowadzali, mają na względzie nie piękne oczy zawodnej Europy, ale linję polityczną sięgającą w przyszłość, że mają niezłomną wolę logicznego wprowadzania w życie głównych zasad równości i wolności.

Wiemy, że jest to tylko pierwszy krok, wiemy z jakim trudem został podjęty, wiemy również, że „między ustami a brzegiem pułara”, między uchwałą ministerjalną, a obowiązującym wydanem rozporządzeniem wykonawczym istnieje duży przedział—coż mówić dopiero o lojalnem powszechnem wykonywaniu.

Ale już samo zasadnicze zerwanie z milczącym uznawaniem fikcji, przeczącej ustalonym na papierze zasadom, co aż nazbyt często było stosowane w naszej „odrodzonej” państwowości (konstytucja, reforma rolna, ustawy językowe i t.p.) jest wielkim krokiem naprzód, którego pełną doniosłość oceni dopiero przyszłość.

L. Cb.

Prowokacja Gdańska.

GDYŃSK. We wtorek w nocy nieznanymi sprawcy zamalowali w całym mieście polskie skrzynki pocztowe kolorami czarno-biało czerwonymi.

Jednocześnie prasa gdańska zwraca „Danziger Zeitung”, wystąpiła

z prowokacyjnymi artykułami, wzywającymi ludność do kroków uniemożliwiających działalność poczty polskiej w Gdańsku. Komisarz Rzeszy Strassburger złożył na ręce prezydenta Senatu Sahma ostrą notę protestującą.

Zarządzenia Finlandji.

PIOTROGRÓD. Rząd finlandzki zatrzymał 25 tysięcy pudów żyta sowieckiego, wysłanego z Bolszewji do Karelii via Finlandja.

Wbrew pierwotnemu zezwoleniu,

nowe zarządzenie wydane zostało na podstawie wiadomości, że mąka ta jest zepsuta i nie nadaje się do użytku.

Oświadczenie Krassina.

PARYŻ. Krassin oświadczył dziennikarzom francuskim, że o zapłaceniu przez Rosję długów przedwojennych — mowy być nie może.

Według słów Krassina, już w r.

1906 rosyjscy rewolucjoniści zawiązali koła francuskie, że w razie objęcia władzy w Rosji, stare długi państwa rosyjskiego zostaną anulowane.

Portugalia uznała Rosję Sowiecką.

PARYŻ. Rząd portugalski uznał S. S. S. R. de jure.

Teror we Włoszech szaleje.

PARYŻ. W Ferrarze i w Wenecji faszyci zorganizowali pogromy pism opozycyjnych, które zostały przez rząd zamknięte. W Wenecji usiłovali faszyci podpalić dom, w którym mieściła się redakcja jednego z pism. Pożar został ugaszony, lecz drukarnię zdemolowano.

LONDYN. Aresztowania wybitnych opozycjonistów trwają w dalszym ciągu. Aresztowań dokonuje milicja Mussoliniego. Policja otrzy-

mała rozkazy, aby wykonywała wszelkie polecenia milicjantów. W Brescii faszyci zdemolowali lokal pisma demokratycznego. Drukarnia padła ofiarą pogromu, lokal zniszczony, meble połamano. Redakcja zwróciła się o pomoc do policji, która przybyła i aresztowała paru członków redakcji. W całym mieście dokonano licznych aresztowań wśród opozycji. Prefekt zawiesił nad miastem mały stan oblężenia. Izbę pracy zamknął.

Obawy faszystów.

PARYŻ. Przedstawiciel „Chicago Tribune”, którego uwięziła milicja faszystowska, został wypuszczony na wolność wskutek protestu dyplomatycznego. Aresztowano go, aby przy rewizji znaleźć kompromitujące dokumenty, których ogłoszenia faszyci się obawiają. Korespondent miał

posiadać dalszy ciąg rewelacji Cesara Rossiego. Dokumentów nie znaleziono. Sfery rządowe żyją w ciągłej obawie, że nastąpią nowe skandaliczne rewelacje o zamordowaniu Matteotiego i o roli, jaką w uknuciu zbrodni odegrały najwyższe sfery faszystowskie.

Wiadomości polityczne.

Nominacje. Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dnia 30 grudnia 1924 r. zamianował b. ministra pracy i opieki społecznej, p. Ludwika Darowskiego wojewodą łódzkim.

Rząd w sprawach gdańskich. Wczoraj o godzinie 5 popołudn. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, po którym zebrał się komitet polityczny. Na koniencie omawiana była przedewszystkiem sprawa ostatnich zajęć w Gdańsku. Jak się dowiadujemy, dotychczas nie nadeszła oficjalna wiadomość o zachowaniu się senatu gdańskiego wobec noty p. Strassburgera. Po posiedzeniu zostały wysłane instrukcje do Komisarza Generalnego.

Konferencja ministrów finansów. Na rozpoczętej konferencji ministrów finansów państw aljanckich w Paryżu obecni są przedstawiciele Polski: p. Mrozowski

— do komisji odszkodowań, oraz p. Karśnicki, prezes głównego urzędu likwidacyjnego.

Zadaniem delegacji polskiej jest czuwać nad należytymi i zobowiązaniami, wynikającymi z przyznania Polsce dzielnicy, która tworzyła b. zabór pruski.

Otwarcie rokowań polsko-niemieckich. Wczoraj rozpoczęły się w Berlinie rokowania handlowe polsko-niemieckie. Posiedzenie inauguracyjne w urzędzie do spraw zagranicznych otworzył dyrektor departamentu Wallroth, witaając obie delegacje. W imieniu delegacji polskiej odpowiedział przewodniczący p. Karłowski, wyrażając życzenie, aby rokowania zostały doprowadzone jaknajrychlej do pomyślnego końca. Po powitaniach delegacje zajęły się układaniem porządku dziennego.

Z KOWNA.

Projekt ustawy o „Polskiej Radzie Narodowej”.

Dnia 19 grudnia r. b. Polska Frakcja w Sejmie złożyła do łaski marszałkowskiej następujący projekt ustawy o „Polskiej Radzie Narodowej”.

§ 1. Organem reprezentującym Polską mniejszość narodową (Konstytucja P. L. § 73) jest Polska Rada Narodowa w Litwie.

§ 2. Polską Radę Narodową wybiera Zgromadzenie obywateli litewskich polskiej narodowości. Polska Zgromadzenie Narodowe wybierane jest przez polską ludność, drogą powszechnego, równego, tajnego, bezpośredniego oraz proporcjonalnego systemu wyborczego. Polskie Zgromadzenie narodowe ustala liczebność Rady Narodowej.

Uwaga. Zwołanie pierwszego Polskiego Zgromadzenia Narodowego, oraz ustalenie jego składu liczebnego należy do Polskiej Frakcji Sejmowej. Odnośnie późniejszych posiedzeń Zgromadzenia Narodowego prawo to należy do Rady Narodowej.

§ 3. Rada Narodowa wybiera swój Zarząd.

§ 4. Prezes Polskiej Rady Narodowej bierze udział w posiedzeniach Gabinetu Ministrów z głosem doradczym.

§ 5. W granicach praw, gwarantowanych mniejszościom narodowym przez Konstytucję (73 i 74), Polska Rada Narodowa ma prawo wydawania rozporządzeń obowiązujących dla członków polskiej mniejszości.

§ 6. Polska Rada Narodowa prowadzi spisy lokalne polskiej mniejszości narodowej, sprawdzanie których jest umożliwionem dla osób zainteresowanych. Osoby, wciągnięte do spisów, mogą żądać na piśmie wykreślenia ich ze spisów.

§ 7. Rada Narodowa ma prawa osoby jurydycznej.

Wyjaśnienie do projektu ustawy o „Polskiej Radzie Narodowej”.

W 1923 roku Polska Frakcja Sejmowa wręczyła prezesowi Ministrów p. Gałwanowskiemu, projekt prawa Polskiej Rady Narodowej z prośbą o wniesienie tego projektu do Sejmu w imieniu Rządu.

Gabinet p. Gałwanowskiego tego nie uczynił. Jak nam wiadomo i dzisiejszy Gabinet Ministrów nie uczynił niczego w celu skonkretyzowania i zafiksowania w drodze ustawodawczej praw naszej mniejszości narodowej, praw, które są przewidziane w § 73 i 74 Konstytucji Państwa, jak również w Deklaracji Litwy w sprawie mniejszości narodowych i wyznaniowych złożonej Lidze Narodów, a które to prawa nie są stosowane w życiu naszego państwa.

Dokoła spisu ludności w Kłajpedzie.

Litewska agencja urzędowa „Elta” donosi:

Minister Skarbu p. Petrulis zaproponował odpowiednim organom rządowym okręgu kłajpedzkiego przygotowanie planu spisu ludności na wzór tego, jak został przeprowadzony w Wielkiej Litwie.

Sprawa spławu lasu po Niemnie.

Litewska agencja urzędowa „Elta” donosi:

„Na posiedzeniu 22 grudnia rozważano sprawę spławu lasu po Niemnie. Uchwalono polecić pp. Ministrom Komunikacji i Spraw Zagranicznych opracowanie w tej sprawie odpowiednich prawideł dla rozważania następnie takowych przez Gabinet Ministrów.

Pozatem na tem samym posiedzeniu postanowiono asygnować do rozporządzenia Magistratu m. Kowna 25.000 litów zapomogi na cel zorganizowania robót publicznych.

Stosunki w okręgu kłajpedzkim.

Omawiając obecnie stosunki w okręgu Kłajpedzkim „Liet. Žinios” pisze co następuje:

Gdy wypada mówić o stosunkach między Kłajpedczykami i zamieszkującymi w okręgu Kłajpedzkim Litwinami z Wielkiej Litwy, mamy już inny obraz. Ogólny wniosek: Kłajpedzcy — Litwini, którzy najwięcej pragnęli „Wielkiej Litwy”, czują, że dostali „po nosie”. Chodzi nie o to, że czują się oni zupełnie rozczarowani co do „porządków”, chociaż by na poczcie, na kolejach, i komorach celnych spotykają ich dziwolągi, które drażnią: wszędzie pracują bardzo marudnie i niezbyt dogodnie obsługują. Lecz najwięcej dotknięci czują się kłajpedzcy w zwykłych stosunkach. „Jacyś nadęci, niedostępni ci wszyscy urzędnicy” — oto ogólne zdanie Kłajpedzian. I żadnej wspólności w stosunkach: Litwini z W. Litwy sobie, Kłajpedzcy sobie, czując bardzo często, że na nich zgóry się patrzy: szczególnie zaś panie i panny, które często się odwracają od Kłajpedzian, nawet podkreślając swą katolickość lub... rozmawiają między sobą po rosyjsku lub po polsku. Tylko jeden rodzaj Litwinów z W. Litwy z szacunkiem jest wspomniany przez Kłajpedzian — stojący tu pułk wojska.

...Co do innych nieporozumień wypada już dotknąć ogólnej sytuacji politycznej i nawet społecznej. W okręgu Kłajpedzkim toczy się obecnie nie tylko walka polityczna i kultural-

na z Niemcami — walka ta tyczy również dziedziny gospodarczej. Litwini zaczynają zmagać się z Niemcami we wszystkich dziedzinach gospodarstwa, lecz najważniejsza walka — w handlu i przemyśle... Przede wszystkim ze starymi firmami żydowskimi lub niemieckimi o nabywców lub rynek. Tej rywalizacji Kłajpedzcy — Litwini się nie boją. Lecz są oni w położeniu o wiele gorszym co do uzyskania kredytu. Stare firmy, które swą moc i zdolność kredytową już dowiodły, zawsze i wszędzie uważane są za bardziej godne zaufania. Tem się prawdopodobnie kieruje i Bank Litewski przy udzielaniu kredytu. Lecz to zupełnie słuszne stanowisko instytucji kredytowych w obecnych warunkach staje się bardzo przykrem dla firm Kłajpedzcyków — Litwinów i nie zawsze jest celowe. Z tego powodu niektórzy Kłajpedzianie nawet zaczynają przypuszczać, że Bank Litewski prowadzi w okręgu Kłajpedzkim antylitewską politykę. To oczywiście jest nieprawda...

...O stosunkach z Niemcami należy powiedzieć, że są one bardzo zastrzone. Nawet dzieci w szkołach biją się. W społeczeństwie litewskim, jak również niemieckim są żywiły, które chcą jeszcze zastrzyć tę walkę narodową. Wśród nich też nie brak i takich, którzy ze swej pracy podlegawczej nieźlą sobie robią karierę i w mętnej wodzie ryby łowią...

Mussolini prowokuje wojnę domową.

LONDYN. Prasa angielska atakuje Mussoliniego za próby terroru. „Daily News” i „Times” stwierdzają, że Mussolini chce sprowokować wojnę domową.

RZYM. Parlament ma być zwo-

łany 12 stycznia. Na wczorajszej radzie ministrów Mussolini wygłosił gwałtowne przemówienie z zapowiedzią najdalszych represyj przeciw wrogom faszyzmu.

ECHA

poruszonego przez nas zagadnienia w artykule z dn. 12 grudnia 1924 r. p. t. „Uzdrowienie gospodarcze Polski”.

Przytoczony artykuł naszego pisma wywołuje w naszej prasie co raz większe zainteresowanie, np. organ Stowarzyszenia Kupców Polskich „Tygodnik Handlowy” w numerze pierwszym r. b. w artykułach „Droga wyjścia z kryzysu” i „Projekt Banku Zastawowego” próbuje na swój sposób rozwiązać poruszone przez nas trudne zadanie. Autor „Drogi wyjścia z kryzysu” p. W. D., wzoruje się na projekcie p. F. R. powołania do życia nowej instytucji emisyjnej pod nazwą „Polski Bank Hipoteczny”, złożonym p. ministrowi skarbu dnia 13 listopada 1924 r. i opublikowanym przez nasz organ dnia 23 listopada r. z.

Jest to naśladownictwo z nader skomplikowanym aparatem zastawowo-administracyjnym, który pochłonięby wysokie koszty manipulacyjne i handlowe, wywołując lichwiarskie oprocentowanie pożyczek wypłacanych w nowego typu znakach emisyjnych pod nazwą „bilety złotowe”. Gdy bowiem Polski Bank Hipoteczny udzielałby pożyczek na weksle w złotych hipotecznych, opartych na hipotece uczestnika banku, projektowana przez p. W. D. instytucja emisyjna udzielałaby pożyczek w biletach złotych również na weksle zabezpieczone cennymi przedmiotami osób trzecich (postronnych), które otrzymywałyby specjalne wynagrodzenie procentowe od instytucji emisyjnej za wynajęcie terminowe swoich depozytów i zależnie od wartości depozytu.

Instytucja taka nie mogłaby podać wielkim potrzebom gospodarczym kraju, ponieważ cenne przedmioty wpływałyby do depozytu instytucji w nader ograniczonych rozmiarach z powodu unieruchamiania

się funduszu wartości przedmiotów, znajdujących się w depozycie. Projekt ten jednak, odpowiednio uproszczony, mógłby mieć szanse zastosowania w tych wypadkach, gdy pożyczki będą dawane tym uczestnikom Banku, którzy nie dysponują hipotekami.

Projekt Banku Zastawowego opracowany przez p. S.M. Godlewskiego jest jeszcze więcej zbliżony do projektu Polskiego Banku Hipotecznego, ponieważ obejmuje on jako zastaw cenne przedmioty, towary i hipoteki. Pożyczki mają być wypłacane w znakach emisyjnych pod nazwą „Bilety kasowe”.

I ten projekt również skomplikowany nie może rywalizować z projektem Polskiego Banku Hipotecznego, który będzie w możności udzielania nieograniczonych kredytów przy stopie procentowej w stosunku 4 proc. rocznie. Rynek pieniężny będzie barometrem dla rozwoju Banku Hipotecznego, ponieważ po dostatecznym nasyceniu rynku temi środkami obrotowymi spekulacja giełdowa na zniżkę będzie wykluczona z chwilą, gdy nowe emisje zostaną wstrzymane, a zapotrzebowanie złotych hipotecznych spotęguje się zakupami złotych na spłatę rat od udzielonych pożyczek.

Dowiadujemy się, наконец, że autor projektu powołania Polskiego Banku Hipotecznego dotychczas nie otrzymał od p. Ministra Skarbu odpowiedzi w sprawie aprobaty projektu. Mając jednak zamiar osobiście poprzeć swój projekt przed p. Ministrem Skarbu, przedłożył go powtórnie w dniu 30 grudnia r. z. na ręce sekretarza p. Ministra.

Uzupełniony szkic projektu poniej podajemy. ...ski.

Polski Bank Hipoteczny lub Polska Kooperatywa Hipoteczna.

PROJEKT.

1. Polski Bank Hipoteczny powstaje dla wzmocnienia środków obrotowych kraju i zwalczania lichwy drogą konkurencji.

2. W tym celu P. B. Hip. udzielać będzie kredytu jednostkom prawnym z zabezpieczeniem hipotecznym do wysokości połowy kaucji hipotecznej, zapisanej w złocie wartości nominalnej złotych polskich na weksle półroczne, oprocentowanie w stosunku 4 proc. rocznie z amortyzacją 5 proc. od całej pożyczki, czyniąc spłatę od raty 3-iej, czyli w przeciągu lat 11-u. Zamiast walutą złotową weksle będą wypłacane złotymi hipotecznymi, które w ten sposób wpłyną, jako środki obrotowe jednostek prawnych.

3. P. B. Hip. będzie instytucją równoległą z Bankiem Polskim, jako instytucją również emisyjną, lecz różnica znaków emisyjnych będzie zasadnicza, a mianowicie:

a) Gdy banknoty Banku Polskiego są walutą polską, znaki emisyjne P. Banku Hip. pod nazwą złote hipoteczne nie mogą być uważane za walutę, lecz za znaki zamienne nominalnej wartości w złocie tej samej, co i złote polskie.

b) Gdy złoty polski spełnia zadanie waluty państwowej, złote hipoteczne będą spełniać rolę pomocniczą w obrotach gospodarczych kraju na wzór waluty zagranicznej podług kursu giełdowego.

4. P. Bank Hip. ma być instytucją prywatną, lecz pod kontrolą Rządu. W tym celu Minister Skarbu będzie delegować kontrolera państwowego, posiadającego prawo weta w sprawach banku.

Na potrzeby organizacyjne winien być zebrany lub zapożyczony od skarbu państwa kapitał, który w tym ostatnim wypadku będzie zwrócony skarbowi po zebraniu odpowiedniej sumy przez uczestników banku. Kapitał taki może mieć nazwę kapitału zakładowego i formować się może za pomocą jednocentowych wkładów od wysokości uzyskanych kredytów. Sposób zebrania kapitału zakładowego daje podstawę do możliwości nadania tej instytucji nazwy „Polskiej Kooperatywy Hipotecznej”.

Wobec wysokiej gwarancji złote hipoteczne winne być zaliczone do papierów uprzywilejowanych, a więc:

Złote hipoteczne winne być przyjmowane na pokrycie podatku majątkowego podług wartości nominalnej. Inne zaś podatki mogą być opłacane złotem hipotecznym lecz podług kursu giełdowego. Wszelkie kaucje wymagane przez instytucje państwowe od dostawców i inne komunalne lub związkowe mogą być również wpłacane złotem hipotecznym.

Nakoniec obieg złotych hipotecznych w kraju będzie dopuszczalny podług kursu giełdy.

Oto jest w głównych zarysach projekt, jako środek dla zrealizowania w obecnych ciężkich warunkach gospodarczych tych potrzeb państwowych, które jednocześnie mogą ochronić wielu obywateli państwa od egzekucji podatkowej. Jednocześnie środki obiegowe kraju wzmocnią się i obniżą stopę procentową od kredytu drogą konkurencji.

F. R.

KRONIKA.

Piątek

9

Styczeń

Dziś — Marcjanny P.

Jutro — Agatona P.

Wschód słońca—g. 7.42
Zachód „ —g. 3.43

MIJSCOWA.

— **Egzamina białoruskie.** Doświadczamy się, że nabolala sprawa języka przy egzaminach w gimnazjum białoruskim ma być ostatecznie załatwiona w myśl zdrowego rozsądku. Egzamina maturaine z polonistyki i niemającej ustalonej terminologii matematyki odbywać się będą w języku polskim reszta, po białorusku. Podobno również kwestja białoruskich kursów nauczycielskich weszła w nową fazę.

— **Język urzędowy w obrocie pocztowym.** Rozporządzeniem z dn. 20 grudnia ub. r. min. przemysłu i handlu zarządza, że adresy wszelkich przesyłek pocztowych i telegramów w obrocie wewnętrznym muszą być wypełnione w języku państwowym alfabetem łacińskim. Nazwa miejscowości musi być podana w ustalonym brzmieniu urzędowym alfabetem łacińskim. § 2 dopuszcza język ruski i białoruski, z użyciem cyrylicy — jednakże nazwa miejscowości musi być podana w ustalonym brzmieniu urzędowym. W treści telegramów dopuszcza się używanie w charakterze języka otwartego wszystkich języków europejskich oraz języków: łacińskiego, hebrajskiego i japońskiego, przy zastosowaniu alfabetu łacińskiego.

— **Zmiana stawek pocztowych.** Rozporządzeniem z dnia 20 grudnia ub. r., zmienione zostały niektóre postanowienia w rozporządzeniu z dnia 15 kwietnia ub. r. w sprawie ustalenia stawek pocztowych i telegraficznych. I tak obecnie rozporządzenie ustanawia, że najwyższa kwota podanej wartości przy listach wartościowych wynosi 10.000 złotych, przy paczkach 1.000 zł. Zmienione zostały dalej stawki, pobierane tytułem należności asekuracyjnych za listy wartościowe. Nowa taryfa za paczki prywatne zwykle wynosi do wyżej 1 kg. 50 gr., do 5 kg.—150 gr., do 10 — 250 gr., do 15 kg.—400 gr., do 20 kg.—600 gr. Ponadto nowe rozporządzenie przewiduje zmianę niektórych stawek od paczek czy listów władz.

— **Reforma rolna a urzędnicy.** W związku z zarządzaniem, wydanym w swoim czasie przez ministerstwo reform rolnych, iż urzędnicy ziemscy nie mogą otrzymywać parcel gruntowych przy wprowadzeniu w życie reformy rolnej, dowiadujemy się, iż zarządzenie to zostało rozszerzone. Obecnie nie mają prawa korzystać z parcelacji również i współmałżonkowie tych urzędników oraz prawni, wstępni i zastępcy oraz prawne rodzeństwo (bracia i siostry) i ich współmałżonkowie.

— **Organizacja giełd w Polsce.** Rozporządzenie w tej sprawie ukazało się w najbliższych dniach w „Dzienniku Ustaw”. Należy zaznaczyć, że w 30 dni po ogłoszeniu tego rozporządzenia artykuły jego wejdą dopiero w życie. Wszystkie zaś istniejące giełdy będą musiały wnieść swe statuty zreorganizowane do zatwierdzenia w terminie przed dniem 1 lipca 1925 r. do ministerstwa skarbu względnie ministerstwa przemysłu i handlu. Jako termin przejściowy ustalony został okres do dnia 1 stycznia 1926 r., w którym to dniu wszelkie niezgodne z rozporządzeniem tym statuty giełd stracą swą moc obowiązującą.

— **Wypłata pożyczki bezrobotnym pracownikom umysłowym.** Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Wilnie wczoraj poraz pierwszy dokonał wypłat pożyczki bezprocentowej bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Pożyczkę przyznano 26 osobom w kwocie 900 zł.

Urząd w dalszym ciągu przyjmuje zgłoszenia ubiegających się o ten zasiłek, a następna wypłata z funduszu przeznaczanego na ten cel w wysokości 32,500 zł. uskutecznioma będzie za tydzień.

— **O jednolitym monopolu w obrocie solą.** Na podstawie rozp. Prezyd. Rzecz. z 30 XII 1924 wszelkie obroty solą stanowią przywilej państwowy (monopol). Przedmiotem handlu może być sól pochodząca tylko ze składów monopolowych. Import i eksport soli podlega specjalnym zezwoleniom ministra skarbu. Obrót solą podlega nadzorowi izb skarbow., którym należy najdalej do 30-III 1925 roku donieść o handlu tym artykułem. Obowiązek ten spada zwłaszcza na hurtowników solą. Ceny są ustanawiane przez min. skarbu, a sprzedaż będzie się mogła odbywać w specjalnie oznaczonych miejscach. Przy przywozie soli z zagranicy będzie podpadać pod opłatę celną z dodatkiem konsumcyjnym (monopolowym).

— **Zmiana taryfy towarowej.** Od 1-I 1925 r. min. kolei wprowadza nową taryfę kolejową na torach normalno-torowych, której część II, III, IV i V będzie w najbliższym czasie opublikowana. Z chwilą ukazania się tej taryfy dotychczasowe opłaty towarowe stracą moc obowiązującą.

— **Monopol tytoniowy.** Na podstawie rozporządzenia min. skarbu wszystkie wyroby tytoniowe, nie pochodzące z przedsiębiorstw państwowych względnie będących pod kontrolą, jak i tytonie amerykańskie i zagraniczne muszą być rozprzedane do 16 lutego. Po tym bowiem terminie sprzedaż i nabywanie tych wyrobów będą odpowiednio karane. Wobec powyższego rozporządzenia należy wszystkie dotychczasowe zapasy przed terminem 16 lutego rozsprzedać.

— **Stan rynku pracy.** Na dzień 8 m. b. państwowy urząd pośrednictwa pracy posiadał zarejestrowanych robotników i pracowników bezrobotnych 1270 osób, w czem 903 mężczyźni i 367 kobiet.

W porównaniu z miesiącem poprzednim liczba bezrobotnych w Wilnie wzrosła o 200 osób.

Pracownicy umysłowi dotknięci są najbardziej bezrobociem i stanowią 27—do 32 proc. ogólnej liczby bezrobotnych.

Z pośród robotników bez zajęcia pozostaje najwięcej służby domowej, później robotników metalowych, niefachowych i budowlanych.

— **Zabiegi dyrekcji teatrów jeszcze nie rozstrzygnięte.** Na czwartek wyznaczone było pierwsze posiedzenie świeżo powołanej do życia miejskiej komisji kultury, sztuki i oświaty. Między innymi na porządku dziennym znalazły się podania dyrekcji teatrów wileńskich o zwolnienie od opłat na rzecz miasta za świadczenia gospodarcze oraz od podatków.

Posiedzenie jednak, wobec nieprzybycia wszystkich członków komisji nie doszło do skutku i zostało odroczone do przyszłego tygodnia.

— **Koniec świętego próżniactwa.** Trwające od 20 grudnia ub. r. do dzisiaj ferje świąteczne w szkołach skończyły się.

Zaroiły się znów ulice i podwórka kamienic ochoczym światkiem dziecięcym i ożywiły w ciszy spoczywające od trzech blisko tygodni mury szkolne.

Większości ogółu przeciętnie to nic nie obchodzi, że wiele nietylko dzieci lecz i ich wychowawców—kres świątecznego próżniactwa poważnie zasmucił. Ileż to dziś rano na ulicach widzieliśmy wyblakłych—wątlących twarze, dziatwy i nauczycielstwa chłapiących dziurawymi butami po ukazującym się z pod śniegu błocie. Wartoby jednak zaradzić w jaki spo-

sób uczynić zmierzch świąt równie miłym ich światowi.

— **Co na to różne filantropijne,** chępliwie się swem istnieniem organizacje. (eś).

— **Śnieg.** W bieżącej kapryśnej i nudnej mimo wylaniającej się coraz więcej z powłok karnawatu śnieg jest co kilka dni powtarzającą się nowalją.

Życzyby sobie należało aby śnieg na ulicach Wilna leżał stale i zakrywał swoją miękką białą oponą dziurawą i błotnistą powierzchnię bruku.

Śnieg o tyle jest jeszcze pożądanym zjawiskiem w naszym północnym grodzie, że wpływa bezwarunkowo na korzystną zmianę codziennych wypadków: łamania rąk, nóg i innych części ciała.

Idzie sobie wówczas przeciętny śmiertelnik różnie po wąskim trotuarze pozbyty obawy, że, gdy za łada fałszywym krokiem stoczy się w bok—nie zatoni w błocie nieodnieś większych obrażeń cielesnych.

Takie myśli budziły się zapewne w głowach zapóźnionych wśród swobodnej nieco wczorajszej nocy, na ulicach obywateli miasta.

A dziś znów smutno. Wystarczyło maleńkiego pobłysku zimowego słońca—by śnieg zamienił się z przeraźliwą szybkością w moc jakąś dziwną, stalową i odkrył przed tęskniącym naszym okiem do widoków pięknych ropiace się brunatnym błotem dziury i zczerniałe garby miejskiego bruku. (eś)

— **Bal „Pogoń”.** Dnia 10 stycznia r. b. Wojskowy Klub Sportowy „Pogoń” urządził w Salonach Domu Oficera Polskiego wspaniały bal.

Musimy przypomnieć, iż „Pogoń”, jest naszym najlepszym klubem sportowym i, że bal który urządził na pewno wypadnie wspaniale.

Wiadomą bowiem rzeczą, że gdy „Pogoń” coś urządzi — to napewno dobrze.

Bilety są do nabycia za okazaniem zaproszenia w sekretarjacie „Domu Oficera Polskiego” ul. Mickiewicza 13 od godz. 3—6 u dyżurującego członka klubu.

— **Bal T-wa krzewienia wiedzy handlowej.** W dniu 10 stycznia 1925 r. w sali b. „Apollo” przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5 staraniem Bratniej Pomocy słuchaczy Kursów ekonomiczno-handlowych Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie odbędzie się 1-szy doroczny bal.

Lista pań gospodyń i panów gospodarzy niebawem będzie ogłoszona.

WOJSKOWA.

— **Armja belgijska.** Belgijscy dziennik urzędowy ogłasza ustawę, określającą na 82,300 ludzi, przeciętny kontyngent armji na rok 1925, łącznie z wojskami, okupującymi Nadrenję.

— **Niemiecka flota wojenna.** Z Wilhelmshafen donoszą, że dziś spuszczone na wodę wojenny okręt liniowy „Hessen”. Wszedł on, jako czwarty okręt dywizji liniowych okrętów marynarki wojennej Rzeszy i stać będzie w Kilonji.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski. „Po burzy” nader aktualna komedia W. de Bondy, którą teatr nasz gra od poniedziałku, a która ilustruje stosunki nasze zarówno w stolicy, jak i na naszych kresach ogólnie wzbudza wielkie zainteresowanie. Akt 3-ci przedstawiający napad band dywersyjnych na dwór, doskonale grany przez cały zespół, jest żywo oklaskiwany. Dziś i jutro „Po burzy”.

Opera po cenach znizonych. Dziś Teatr Wielki daje „Tosce” w premierowej obsadzie. Dyrekcja, pragnąc aby tę najlepszą operę Puccini’ego widziało jaknajwiększe grono słuchaczy, daje dziś „Tosce” po cenach znizonych.

Występ Heleny Bekeffi. Jutro w Teatrze Wielkim, w doskonałym naszym zespole baletowym pod kierunkiem baletmistrza J. Cieplińskiego, wystąpi po raz ostatni znakomita tancerka teatrów zagranicznych Helena Bekeffi. Z Wilna H. Bekeffi udaje się na występ do Londynu. Program wieczoru następujący: Malletot—Minkusa, taniec hiszpański Bizeta i taniec tatarski Bakalejnikowa. Oprócz tego zespół baletowy

wykona: „Kaprys włoski”—Czajkowskiego, „Sonata księżycowa”—Beethovena, „Zefir i Flora” — Moniuszki, oraz „Tańce” — Griega, Różyckiego, Moniuszki i inn.

Z operetki. W sobotę przedstawienie jubileuszowe „Hrabiny Maricy” z W. Kawecką. „Marica” osiągnęła u nas niebawym sukces, gdyż sobotnie przedstawienie będzie dwudziestym piątym i zarazem ostatnim w sezonie.

„Karnawał królewski” operetka—revue Nelsona graną będzie poraz pierwszy w poniedziałek.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Kochanki złodziejkami.** Adolf Kostecki, zamieszkały przy ul. Majowej Nr. 52, wczoraj doznał przykrych niespodzianki, gdyż skonstatował iż jego „przyjaciółka od serca” Minkus Praskowa skradła ubranie, bieliznę, wartości 200 zł. oraz 50 dolarów w gotówce i zbiegła.

Kochankę, która nadużyła zaufania, policja ujęła i osadziła w areszcie.

— **Wczoraj o godz. 6 ej z mieszkanka Bolesława Jncęsa (ul. Piaski № 7) skradziono ubranie i bieliznę wartości 500 zł.**

Poszkodowany o kradzież podejrzewa kochankę niejakiego Skołoma, zamieszkałego przy ul. Antokolskiej № 149.

— **Czyje rzeczy?** W ekspozyturze urzędu śledczego przy ul. Zawalnej znajdują się pochodzące prawdopodobnie z kradzieży: zegarek srebrny i czarna walizka skórzana.

Zainteresowani mogą rzeczy te oglądać w godzinach biurowych.

Z PROWINCJI.

— **Pożar folwarku.** Z Dunikowicz donoszą, iż z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w folwarku Szatybelki, gm. Łuckiej. Płomienie strawiły stodołę Jana Michniewicza.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Ustawa o sądach powszechnych.** Sekretarz Generalny Komisji Kodyfikacyjnej sędzia E. St. Rappaport złożył ministrowi sprawiedliwości projekt ustawy o sądach powszechnych. Projekt ten uchwalili d. 14 grudnia ub. roku Komitet Organizacji Prac Komisji Kodyfikacyjnej. Jest to jedna z najważniejszych ustaw unifikacyjnych, stanowiących zadanie Komisji, która po paru latach szczegółowych studjów i przygotowań w 3-ch podkomisjach specjalnych złożona zostanie Sejmowi do uchwalenia w czasie najbliższym. Łącznie z ustawą o sędziach i prokuratorach sądów powszechnych (pragmatyka), którą rozważa obecnie komisja prawnicza Sejmu i obowiązującą ustawą o uposażeniu sędziów i prokuratorów, nowa ustawa stanowić będzie całokształt ustaw wykonawczych do Konstytucji w rozdziale o sądownictwie (art. 74—86), których brak dotkliwie odbija się na całkowaniu, rozwoju i doskonaleniu się sądownictwa polskiego.

— **Statystyka bezrobocia.** Dane statystyczne wskazują na systematyczne zmniejszanie się bezrobocia w woj. warszawskim, łódzkim, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Białymstoku: w Warszawie w lipcu było bezrobotnych 8.640, w grudniu zaś 5.220. W Łodzi było bezrobotnych w lipcu 45.000, w grudniu 37.400. W Zagłębiu Sosnowieckim było bezrobotnych w lipcu 12.643, w grudniu 11.490. W Białymstoku było bezrobotnych w lipcu 10.636, w grudniu zaś liczba bezrobotnych spadła do 2.030.

— **Nagrodzeni literaci.** Przyznano nagrody literackie związku wydawców ufundowane dla upamiętnienia „Dnia książki polskiej”.

W dziale poetyckim przyznano nagrody pp.: Lechoniowi i Wierzyńskiemu, w dziale prozy pp. Marji Dąbrowskiej i J. Iwaszkiewiczowi oraz za krytykę pp.: Ortwinowi i J. Lorentowiczowi.

— **Odbudowa mostu Poniatowskiego w Warszawie.** Roboty przy odbudowie mostu ks. Poniatowskiego odbywają się bez przerwy i ukończenie ich spodziewane jest w

czterwcu r. b. Jednakże ustalenie normalnej komunikacji przez most zależy od ukończenia robót przy budowie tunelu, które te roboty prowadzi ministerstwo kolei. Do czasu ukończenia tych robót dostęp do mostu ks. Poniatowskiego byłby przez ślimak od ul. Książęcej.

— **Blyskawice i tęcza w styczniu.** W ostatnich dniach w zatoce gdańskiej pod Gdynią szalała burza, której, co jest bardzo dziwnem o tej porze zjawiskiem, towarzyszyły grzmoty i blyskawice. Padał deszcz ciepły. Jeszcze dziwniejsze było, że po burzy utworzyła się tęcza, która ciągnęła się półkolem po niebie od półwyspu Helu, aż do Gdyni.

— **Takiej temperatury nie było od stu lat.** Dn. 4 stycznia r. b. obserwatorium krakowskie zanotowało maksymalną temperaturę w cieniu 16 stopni Celsjusza. Najwyższa temperatura powietrza notowana w Krakowie w styczniu, wynosiła w r. 1834 12 stopni C. powyżej zera, w 1840 i 46—10 stopni, w r. 1875—11 stopni, w 1877—12,5 st., w 1884—10 stopni, w 1899 i 1902—12 st., w 1918—10,5 stopni, wreszcie w 1919 r. 6 i 7 stycznia po 13 st. Z tego widać, że tegoroczne maksimum przewyższa o całe 3 stopnie najwyższą temperaturę w ciągu blisko stulecia.

— **Kradzież broni.** Wczoraj obrabowano w Warszawie skład broni pod firmą „Ziegler”, przy ul. Trębackiej. Wobec podejrzeń, iż być może jest to dzieło niekoniecznie pospolitych warszawskich złodziei — natychmiast udał się na miejsce ze sztabem agentów zast. nac. urzędu śledczego, Kurnatowski. Po bliższych oględzinach terenu wyprawy—stwierdzono, iż poławiacze broni dostali

się do składu przez okno frontowe, w którym uprzednio wybito szybę. Łupem stały się rewolwery i flowery, których ilości na razie ściśle ustalić nie zdołano.

Według opinii władz śledczych wszystko wskazuje jednak na to, że skład splondrowali przygodni złodzieje.

Dalsze dochodzenie sprawę ostatecznie wyjaśni.

— **Kradzież kolejowa w Białymstoku.** Na stacji Białystok w ekspedycji towarowej od dłuższego czasu grasowała zorganizowana szajka złodziei kolejowych wykradająca przesyłki towarowe przechodzące przez Białystok. Komisarjat kolejowy wszczął dochodzenia, które ostatecznie uwieńczono zostały powodzeniem. Dokonana rewizja w mieszkaniu niejakiego Jakubowskiego doprowadziła do wykrycia rzeczy skradzionych z najróżnorodniejszych przesyłek towarowych ogólnej wartości kilku tysięcy złotych. Śledztwo wykazało że szajka dokonywała kradzieży przy pomocy urzędnika wagonowego Wenclawa na towarowej stacji Białystok. Zarządzona u Wenclawa rewizja wykryła również rzeczy pochodzące z kradzieży.

Kradzieże były dokonywane od dłuższego czasu. Koleje państwowe wypłacały olbrzymie odszkodowania za przesyłki „zaginione”. Straty nie są dotychczas ustalone slegają jednakże prawdopodobnie zawrotnych sum.

Z ZAGRANICY.

— **Burze w Belgji i Holandji.** W zachodniej części Holandji szalała wielka burza. Z powodu szalonych orkanów wstrzymano wszelki ruch

okrętowy na morzu i jeziorach. Statki zerwały się z kotwic i rzucały falami odniosły znaczne uszkodzenia. Wiatr zrywa kominy i dachy. Straż ogniowa zorganizowana dla strzeżenia bezpieczeństwa przechodniów. Wielu ludzi poniosło śmierć od spadających cegieł i kamieni.

W Belgji rzeki wystąpiły z brzoóg i zalały przedmieścia Liege. Wskutek zerwania się mostu kolejowego w chwili, gdy przejeżdżał pociąg, 4 ludzi poniosło śmierć na miejscu. We Francji 10 osób padło ofiarą burzy.

— **Śnieżyce w Nowym Jorku.** Od dwóch dni w Nowym Jorku szaleje olbrzymich rozmiarów śnieżyca, która zamieniła Nowy Jork i okolice w prawdziwy pejzaż alpejski. Wielkie masy śniegu pokryły ulice miasta tak grubą warstwą, jakiej od lat wielu nie notowano. Władze miasta zorganizowały całą armię pracowników, w ilości 20 000 osób, aby usunąć śnieg z bruków miejskich. Nawalnice idą od strony oceanu i przenoszą nowe zapasy śniegu tak, że śnieg mimo usilnej pracy ludzi, nie znika z ulic miasta. Ludność już odczuwa brak mleka z powodu utrudnionego dowozu.

— **Koszty utrzymania w Gdańsku** w mies. grudniu w porównaniu do listopada r. b. wzrosły o 5,7 proc.

— **Skarby w Ławrze Peczerskiej.** „Rosta” donosi z Kijowa, że w podziemiach Ławry Peczerskiej władze sowieckie znalazły ukryte tam skarby, a mianowicie kilka pudów złota, 110 pudów srebra, 360 djamantów i t. d. oraz przedwojenne papiery procentowe na ogólną sumę nominalną kilku miliardów rubli.

— **Samoloty bez pilota.** „Chicago Tribune” donosi, że stany Zjednoczone posiadają pewną ilość małych aeroplanów do rzucania bomb, które to aeroplanami można kierować z odległości za pomocą urządzenia iskrowego, tak, że zbędna jest obsługa pilota. Sprawność tych aeroplanów ma być już wypróbowana tak dalece, że bez dalszych eksperymentów można będzie natychmiast przystąpić do zbudowania wielkiej ilości tych aparatów.

— **Pożar stoczni.** W Sestri Ponente we Włoszech spłonęła stocznia portowa.

Straty wynoszą 2 i pół miliona lirów.

Rozmaitości.

Zapadająca się wyspa.

Msta wyspka Aix, leżąca przy zachodnim wybrzeżu Francji między La Rochelle a Rochefort, a upamiętniona w historii jako ostatnie miejsce pobytu Napoleona na ziemi francuskiej, powoli zapada się w morze.

Ongiś liczyła ona przeszło 500 mieszkańców, dziś cyfra ich spadła do 150-ciu, pola leżą odległymi, drogi zarastają zieleńmi, a opuszczone budynki rozpadają się w gruzy. Stoł jeszcze dom, w którym mieszkał przez ośm dni Napoleon I w którym pisał swój słynny list do Anglii. Za Napoleona III-go umieszczone nad jego bramą orla dla upamiętnienia tych historycznych wydarzeń.

Redaktor Józef Batorowicz.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że wkrótce

Biuro reklamowe Stefana Grabowskiego

i biuro podań i przepisowań na maszynach przy ul. A. Mickiewicza 4

zostaje przeniesione do znacznie wygodniejszego lokalu w tymże domu. Wejście z ul. Garbarskiej 1-e piętro (wejście wygodne). **Tel. 82.**

Z poważaniem STEFAN GRABOWSKI.

KINO-TEATR „HELIOS”
ul. Wileńska 38.

Dziś!
Wielki film romanś

ÓSMA ŻONA SINOBRODEGO

Glorja Swanson. Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 wiecz.

wybitne arcydzieło z życia współczesnych wielkomiejskich obyczajów w 7 akt. W roli głównej alynną gwiazdą ekranu.

KINO-TEATR „POLONJA”
Mickiewicza 22. Dyrekt. G. Slepjan

Dziś!
Wspaniały fenomenalny film cudów
2 serje razem. 12 aktów razem!

KRÓLOWA NIEWOLNIKÓW

10 pląq egipskich Przejście przez morze Czerwone. Królowa niewolników na stole.

podług powieści
Ridder Hagerda „Księżyc Izraela”

KINO-TEATR „Piccadilli”
ul. WIELKA 42.

Dziś! Wielki sensacyjny
program świąteczny.

Z tajemnic toru wyścigowego

Molly Malone Johny Hines. Niebawie napłynie akcji.

dramat życiowy w 12 w. akt. z życia człowieka opętanego siecią intryg. W rol. główn. prześliznięta Kolosalna wystawa.

B-cia ALSZWANG

Wilno, ul. Wielka 42.

SP. AKC.

Telef. 822.

POLECA

KOSZULE FRAKOWE

BALOWE SUKNIE

ORAZ

damskie i męskie lakiery.

„VESTA”

Bank Wzajemnych Ubezpieczeń

zał. 1873.

Poznań

zał. 1873.

ODDZIAŁ w WILNIE, Jagiellońska 8.

Ubezpieczenia życiowe,
od wypadków, odpowiedzialności
prawnej auto casco od ognia
i gradu.

Krawiec wojskowy i cywilny L. KULIKOWSKI

Wilno ul. Ad. Mickiewicza 33-A

Poleca duży wybór materiałów angielskich i krajowych, oraz przyjmuje wszelkie roboty z własnych i powierzonych materiałów Sprzedaż materiałów, gotowych palt zimowych, jesiennych i garniturów za gotówkę i na raty.